

IV. SPRAWOZDANIA I KOMUNIKATY

OCHRONA PRACY KOBIET W CZECHOSŁOWACJI

1. Uwagi ogólne

Szczególne właściwości organizmu kobiety, a w jeszcze większym stopniu swoistości jej funkcji życiowych sprawiają, że ochrona, jaką powinno jej zapewnić prawo pracy, musi iść dalej niż ta, która niezbędna jest ogółowi pracowników. Stąd też ustawodawcy poszczególnych krajów traktują kobiety jako grupę pracowników objętych szczególną ochroną.

Interesujące rozwiązanie w tym zakresie spotykamy w Czechosłowacji. Uchwalony w 1965 r. kodeks pracy CSRS zapewnia pracownikom, a zwłaszcza pracownikom-matkom daleko idącą ochronę. Warto więc zaznajomić się z zakresem tych szczególnych uprawnień. Przepisy dotyczące ochrony pracy kobiet zawarte w kodeksie pracy CSRS, tak zresztą jak i cały kodeks, obejmują swym zasięgiem ogół pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej, niezależnie od rodzaju zakładu pracy. Mają one jednak także odpowiednie zastosowanie w odniesieniu do członkiń spółdzielni produkcyjnych, a także do kobiet pełniących zawodowo służbę w wojsku i w Korpusie Bezpieczeństwa Narodowego (§ 162 k.p.).

Szczególne ochrona, jaką zapewniono pracownikom w Czechosłowacji dotyczy, podobnie jak u nas, przede wszystkim ochrony ich macierzyństwa. Stąd też przeważająca część uprawnień, o których będziemy mówili wiąże się z macierzyństwem pracownicy. Obejmują one: a) ochronę trwałości stosunku pracy w okresie ciąży i sprawowania opieki nad niemowlęciem, b) uprawnienia do szczególnych przerw w świadczeniu pracy, a także c) uprawnienia w zakresie szczególnych warunków pracy. W tym też układzie dokonamy przeglądu uprawnień szczególnych służących pracownikom.

2. Ochrona trwałości stosunku pracy

Kodeks pracy CSRS wprowadził daleko idącą ochronę ogółu pracowników przed jednostronnym zakończeniem stosunku pracy przez podmiot zatrudniający. Nie tylko rozwiązanie niezwłoczne, lecz także i wypowiedzenie stosunku pracy dopuszczalne jest jedynie w razie zaistnienia przyczyn taksatywnie wyliczonych w kodeksie. Wymagane jest przy tym uprzednie uzyskanie zgody zakładowej organizacji związku zawodowego.

Mimo to jednak również w Czechosłowacji w razie macierzyństwa pracownica znalazła zastosowanie wzmożona ochrona przed zwolnieniem. Objęte są nią kobiety ciężarne oraz wychowujące dzieci w wieku do jednego roku, a gdy idzie o kobiety samotne — do chwili ukończenia przez dziecko trzech lat.

Ochrona wzmożona pracownicy w tych okresach idzie znacznie dalej niż ochrona ogółu pracowników. Ulega tu przede wszystkim ograniczeniu krąg przesłanek uzasadniających wypowiedzenie. Spośród tych, które dają podstawę do wypowiedzenia poza okresem ochronnym pozostają dwie, a mianowicie: a) likwidacja lub przeniesienie zakładu pracy, b) niemożność dalszego zatrudniania pracownicy z powodu takich zmian organizacyjnych, jak połączenie lub rozdzielenie zakładów pracy lub przekazanie jednostki organizacyjnej pomiędzy zakładami (§ 155 k.p.).

Dalszym przejawem tej ochrony jest, niespotykane w innych ustawodawstwach, wykluczenie w okresie ochronnym rozwiązania niezwołczego. W tych sytuacjach, w których może ono nastąpić w stosunku do pozostałych pracowników, kobieta ciężarna lub wychowująca dziecko poniżej roku (trzech lat) życia może być zwolniona tylko za wypowiedzeniem (§ 155 k.p.). Nawet więc w tych przypadkach, gdy uzasadnia je wina pracownicy, chroniona jest ona przed najbardziej dotkliwą — nagłą utratą miejsca pracy.

3. Urlop macierzyński¹

Urlop macierzyński przysługujący pracownicy w związku z porodem i opieką nad niemowlęciem wynosi w Czechosłowacji 26 tygodni. Tak jak i u nas powinien on przypadać w zasadzie w ściśle określonym terminie. Cztery tygodnie tego urlopu powinny być wykorzystane bezpośrednio przed dniem przewidywanego porodu, a pozostałe 22 tygodnie bezpośrednio po urodzeniu dziecka (§ 157 ust. 1 k.p.). Terminy te nie są jednak sztywne. Na życzenie pracownicy urlop macierzyński może być jej udzielony tak, aby rozpoczął się wcześniej niż na cztery tygodnie przed porodem, ale najwcześniej na osiem tygodni przed urodzeniem dziecka. W takim przypadku urlop poporodowy ulega odpowiedniemu skróceniu, tak aby łącznie urlop macierzyński trwał 22 tygodnie (§ 158 ust. 1 k.p.).

Urlop macierzyński bywa niekiedy rozpoczynany także później niż na cztery tygodnie przed dniem porodu. Mimo to kończy się on w zasadzie z upływem 22 tygodni od dnia urodzenia dziecka. Jeśli jednak późniejsze rozpoczęcie urlopu macierzyńskiego nastąpiło wskutek błędnego określenia przez lekarza daty porodu lub za zgodą lekarza, to pracownica korzysta z pełnych 26 tygodni tego urlopu (§ 158 ust. 2 i 3 k.p.).

Przysługujący pracownicy urlop macierzyński jest w zasadzie urlopem nieprzerwanym. Jednak w wyjątkowych sytuacjach kodeks pracy CSRS przewiduje nieznane naszemu ustawodawstwu przerwanie urlopu macierzyńskiego. Przerwa taka ma miejsce po pierwsze wtedy, gdy w okresie urlopu macierzyńskiego, nie wcześniej jednak niż po upływie sześciu tygodni od dnia porodu pracownica przystąpi do pracy z uwagi na umieszczenie dziecka w zakładzie leczniczym. W takim przypadku niewykorzystaną część urlopu macierzyńskiego uzyskuje ona od dnia zaprzestania pracy wskutek odebrania dziecka z zakładu leczniczego. Urlop macierzyński nie może jednak kończyć się później niż z chwilą osiągnięcia przez dziecko pierwszego roku życia (§ 159 ust. 1 k.p.). Urlop macierzyński ulega także przerwaniu na czas, w którym pracownica nie sprawuje opieki nad dzieckiem z przyczyn innych niż zdrowotne (np. w razie umieszczenia dziecka w zakładzie opiekuńczym, oddania pod opiekę rodzinie). W przeciwieństwie jednak do sytuacji poprzedniej urlop macierzyński w takim przypadku nie ulega przedłużeniu o czas trwania przerwy (§ 159 ust. 2 k.p.).

To co mówiliśmy dotychczas o wymiarze urlopu macierzyńskiego odnosi się do tych sytuacji, w których dziecko pracownicy żyje. Ponieważ zaś urlop 22-tygodniowy wykracza poza te potrzeby, które dyktuje ochrona zdrowia samej pracownicy, w przypadku urodzenia dziecka martwego lub śmierci dziecka przed ukończeniem urlopu macierzyńskiego ulega on odpowiedniemu skróceniu.

W przypadku urodzenia dziecka martwego urlop macierzyński trwa w zasadzie tylko 12 tygodni. Nie może on jednak kończyć się wcześniej niż w sześć tygodni po dniu porodu. Jeśli więc pracownica rozpocznie go wcześniej aniżeli na sześć tygodni przed urodzeniem dziecka, to ulega on odpowiedniemu przedłużeniu

¹ Wymiar urlopu macierzyńskiego, okresy zasiłkowe oraz wysokość zasiłku podaję po uwzględnieniu zmian wprowadzonych ustawą z 27 VI 1968 r.

(§ 159 ust. 3 i 5 k.p.). Jeśli natomiast dziecko umrze po urodzeniu to urlop macierzyński kończy się po upływie dwóch tygodni od jego śmierci, nie wcześniej jednak niż po upływie sześciu tygodni od dnia porodu (§ 159 ust. 4 i 5 k.p.).

Kodeks pracy CSRS przyznaje prawo do urlopu macierzyńskiego także i tym pracownikom, które przyjęły niemowlę pod stałą opiekę na podstawie decyzji władzy opiekuńczej. W takim przypadku urlop macierzyński przysługuje od dnia przyjęcia dziecka pod opiekę do dnia ukończenia przez nie 18 tygodni życia (§. 160 k.p.).

Za czas urlopu macierzyńskiego pracownicy przysługuje zasiłek z ubezpieczenia społecznego. Jego wysokość zależy od wysokości wynagrodzenia, jakie pracownica otrzymywała przed rozpoczęciem urlopu i odpowiada w zasadzie 90% tego wynagrodzenia. Podstawa wymiaru zasiłku nie może jednak przekraczać 100 koron dziennie przy sześciodniowym i 120 koron przy pięciodniowym tygodniu pracy.

4. Urlop na opiekę nad dzieckiem

Po urlopie macierzyńskim podmiot zatrudniający obowiązany jest do udzielenia pracownicy na jej wniosek dalszego urlopu przeznaczonego na opiekę nad dzieckiem. Urlop taki przysługuje do chwili ukończenia przez dziecko pierwszego roku życia. Może on być udzielony, gdy życzy sobie tego pracownica, także na krótszy okres czasu, w zasadzie jednak co najmniej na okres jednego miesiąca (§ 157 ust. 2 k.p.).

Z urlopu na opiekę nad dzieckiem mogą korzystać nie tylko te pracownice, które urodziły dziecko, lecz na równi z nimi i te, którym służy prawo do uzyskania urlopu macierzyńskiego w związku z objęciem opieki nad dzieckiem (§ 160 ust. 1 k.p.). W przypadku śmierci dziecka w okresie urlopu udzielonego na opiekę nad nim urlop ten kończy się najpóźniej po upływie dwóch tygodni od dnia śmierci dziecka (§ 159 ust. 4 k.p.).

Za czas trwania urlopu na opiekę nad -dzieckiem pracownicy nie przysługuje prawo do wynagrodzenia, ani też, w zasadzie, do zasiłku z ubezpieczenia społecznego (§ 157 ust. 3 k.p.). Jedynie pracownikom samotnym (niezamężnym, wdowom, rozwiedzionym lub samotnym z innych przyczyn), a nie posiadającym poza wynagrodzeniem za pracę innych źródeł utrzymania, a także matkom bliźniąt, trojaczków itp. przysługuje w okresie pierwszych tygodni tego urlopu (do chwili upływu 35 tygodni od dnia rozpoczęcia urlopu macierzyńskiego) zasiłek z funduszków ubezpieczenia społecznego w takiej samej wysokości jak za okres urlopu macierzyńskiego.

5. Przerwy na karmienie

Pracownikom karmiącym dzieci przysługuje, niezależnie od normalnych przerw w pracy służących ogółowi pracowników, prawo do specjalnych przerw na karmienie (§ 161 k.p.). W przeciwieństwie do ustawy polskiej, która przewiduje przerwy w jednakowym wymiarze niezależnie od ilości karmionych dzieci, wieku dziecka itp., kodeks pracy CSRS dostosowuje wymiar przerw na karmienie do rzeczywistych potrzeb.

Przed wszystkim ma tu miejsce zróżnicowanie uzależnione od wieku dziecka. Do chwili ukończenia przez nie sześciu miesięcy życia, a więc w okresie, w którym niemowlę winno być w miarę możliwości karmione wyłącznie w sposób naturalny, pracownicy przysługują dwie przerwy półgodzinne w ciągu dnia. Natomiast w okresie późniejszym, do chwili ukończenia przez dziecko dziewięciu miesięcy życia — gdy przynajmniej jeden posiłek w ciągu dnia winien być posiłkiem sztucznym — uprawnienia te ulegają ograniczeniu do jednej przerwy półgodzinnej w ciągu dnia. Wymiar przerw na karmienie uzależniony jest także od ilości karmionych dzieci.

Gdy pracownica karmi więcej niż jedno dziecko czas trwania poszczególnych przerw ulega odpowiedniemu zwielokrotnieniu.

Kodeks pracy CSRS określa także uprawnienia do przerw na karmienie w razie zatrudnienia kobiety w niepełnym wymiarze godzin. Prawo do nich służy tym pracownikom, których czas pracy odpowiada przynajmniej połowie normy tygodniowej. Tym pracownikom przysługuje prawo do jednej przerwy półgodzinnej w ciągu dnia na każde karmione dziecko do chwili ukończenia przez nie sześciu miesięcy życia. Tak jak u nas przerwy na karmienie zaliczane są do czasu pracy. Oznacza to, że za okres tych przerw pracownicy służy wynagrodzenie w wysokości przeciętnego zarobku.

Uprawnienia do przerw na karmienie ułatwiają pracownicy łączenie obowiązków wynikających z pracy zawodowej z tymi, które związane są z pielęgnacją niemowlęcia. Oczywiście jednak w Czechosłowacji, gdzie przerwa połogowa kończy się z reguły nie wcześniej niż po upływie 22 tygodni od dnia porodu, znaczenie tych przerw w ogólnym systemie ochrony macierzyństwa pracownicy jest mniejsze niż w naszym kraju.

6. Zwolnienia na opiekę nad dzieckiem

Przyczyną związaną z macierzyństwem pracownicy usprawiedliwiającej jej nieobecność w pracy jest nie tylko urlop macierzyński oraz urlop na opiekę nad niemowlęciem. Stanowią ją także, występujące po okresie tych urlopów: a) konieczność zapewnienia opieki dziecku w okresie jego choroby, b) konieczność roztoczenia opieki nad dzieckiem w wieku poniżej 10 lat w okresie, w którym nie może ono z ważnych przyczyn korzystać z opieki szkoły lub innej placówki opiekuńczej, pod której opieką się stale znajduje albo z opieki stale zajmującej się dzieckiem ze względu na chorobę lub kwarantannę tej osoby (§ 127 k.p.).

7. Zakazy zatrudniania przy niektórych pracach

Mając na uwadze ochronę życia i zdrowia kobiet, a także ich funkcje macierzyńskie w Czechosłowacji, tak jak i u nas, wprowadzono zakazy zatrudniania kobiet przy niektórych pracach, wśród których znajdują się wzbronione w całym okresie aktywności zawodowej kobiet, a obok nich prace wzbronione w okresie ciąży i w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy po urodzeniu dziecka.

Normując to zagadnienie posłużono się odmienną niż u nas techniką legislacyjną. Kodeks pracy (§ 150) wprowadził generalny zakaz zatrudniania kobiet przy takich pracach, które są dla nich niewspółmiernie ciężkie fizycznie lub które szkodzą ich organizmowi, a zwłaszcza przy pracach zagrażających ich macierzyństwu. Brak jest natomiast powszechnie obowiązującego wykazu prac wzbronionych kobietom. W jego miejsce przewidziano opracowanie odrębnych wykazów dla poszczególnych gałęzi pracy. Ustalenie tych wykazów należy do kompetencji organów centralnych, które powinny tu działać w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia i z zarządami głównymi właściwych związków zawodowych. Na organy te nałożono także obowiązek bieżącego uzupełniania oraz porządkowania wykazów prac wzbronionych zgodnie z najnowszymi zdobyczami wiedzy i techniki. Rozwiązanie to, przekazujące ustalenie wykazów prac wzbronionych poszczególnym organom centralnym pozwala w większym stopniu niż u nas dostosować je do warunków istniejących w poszczególnych gałęziach pracy, a nawet w poszczególnych zakładach pracy.

W odmienny sposób unormowany został zakaz zatrudniania kobiet pod ziemią. W samym kodeksie pracy zawarty jest generalny zakaz zatrudniania kobiet przy pracach, które wykonywane są pod ziemią i to zarówno przy wydobywaniu kopa-

lin, jak i przy drażeniu chodników i szybów. Zakaz ten odnosi się do ogółu kobiet. Wyjątek uczyniono jedynie dla tych pracownic, które: a) wykonują kierownicze lub inne odpowiedzialne funkcje nie wymagające wysiłku fizycznego, b) dla kobiet zatrudnionych w zakresie służby zdrowia i opieki socjalnej, c) dla praktykantek odbywających praktykę zawodową w czasie studiów, jak również d) dla kobiet wykonujących dorywczo pod ziemią prace nie będące pracami fizycznymi, a zwłaszcza prace związane z czynnościami nadzorczymi, kontrolnymi lub badawczymi.

W okresie ciąży pracownicy oraz w okresie pierwszych dziewięciu miesięcy po porodzie wykazy prac wzbronionych kobietom ulegają rozszerzeniu. Ponadto zaś, kodeks pracy wprowadził zakaz zatrudniania tych kobiet przy pracach wprawdzie nie zamieszczonych w wykazach prac wzbronionych, ale zgodnie z opinią lekarza zagrażających ciąży lub zdrowiu pracownicy z przyczyn dotyczących jej osoby.

8. Przeniesienie do innej pracy

Gdy praca wykonywana przez kobietę ciężarną lub znajdującą się w okresie pierwszych dziewięciu miesięcy po porodzie jest pracą w tym czasie wzbronioną albo zagrażającą ciąży lub zdrowiu pracownicy, to podmiot zatrudniający zobowiązany jest przenieść ją do pracy odpowiedniej (§ 153 k.p.). W przypadku pracy wzbronionej obowiązek ten powstaje z początkiem ciąży lub oznaczonego jej okresu, albo z chwilą podjęcia pracy po porodzie, zaś w razie pracy zagrażającej ciąży lub zdrowiu pracownicy — z chwilą przedłożenia przez nią zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego to zagrożenie.

Praca, do której następuje przeniesienie pracownicy winna być pracą, przy której możliwe jest osiągnięcie zarobku nie niższego od tego jaki pracownica otrzymuje za pracę normalnie wykonywaną. W przypadku zaś, gdy bez swej winy pracownica osiąga niższe zarobki, uzyskuje dodatek wyrównawczy do wysokości swych stałych zarobków (§ 153 ust. 3 k.p.).

Przeniesienie pracownicy następuje na czas oznaczony — do końca ciąży lub do upływu dziewiątego miesiąca po urodzeniu dziecka. Z końcem tego okresu podmiot zatrudniający ma obowiązek przywrócenia pracownicy do pracy stale przez nią wykonywanej.

9. Ograniczenie czasu i miejsca zatrudnienia pracownicy

Ustawodawca czechosłowacki chroni ogół pracownic, a w szczególności pracownice ciężarne i wychowujące małe dzieci, przed zatrudnieniem w czasie lub w miejscu dla nich szkodliwym lub niedogodnym. Idzie przy tym o pracę nocną i nadliczbową oraz o zatrudnienie poza stałym miejscem pracy.

Pora nocna, trwająca od godziny 22 do 6 rano, stanowi w zasadzie dla ogółu pracownic okres odpoczynku (§ 151 k.p.). Zatrudnianie kobiet w tym czasie dopuszczone jest tylko wyjątkowo, gdy wymagają tego ważne względy dotyczące procesu pracy lub szczególnie funkcja pełniona przez pracownicę. Są to, po pierwsze, sytuacje, w których praca w nocy musi być wykonywana wskutek przerwania procesu pracy w normalnych godzinach przez wypadki żywiołowe lub przez inne nadzwyczajne wydarzenia, albo dla zapobieżenia niebezpieczeństwu dla życia lub zdrowia ludzkiego. Po wtóre, pracę nocną kobiet dopuszcza się wtedy, gdy jest ona konieczna dla zapobieżenia zniszczeniu surowców lub wyrobów podlegających szybkiemu psuciu się. W końcu zaś, mogą być zatrudniane w porze nocnej pracownice wykonujące kierownicze lub inne odpowiedzialne funkcje, albo pracujące w służbie zdrowia, w placówkach kulturalnych lub socjalnych, w zakładach żywienia zbiorowego, w służbie telekomunikacyjnej lub pocztowej, w kolejnictwie i w transporcie publicznym oraz przy hodowli zwierząt. W każdym przypadku zatrudniania kobiet.

w porze nocnej konieczne jest uzyskanie na to zgody zakładowej organizacji związku zawodowego (§ 152 ust. 1 i 3 k.p.).

Poza tymi przypadkami, wyliczonymi taksatywnie w kodeksie pracy, rząd w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych może, gdy tego wymagają konieczne potrzeby społeczeństwa, zezwolić na przejściowe zatrudnianie kobiet w porze nocnej przy innych pracach. Mogą to być jednak tylko prace o niewielkiej uciążliwości. W tych przypadkach zatrudnienie w porze nocnej wymaga uzyskania poza zgodą zakładowej organizacji związkowej, także zgody zarządu głównego właściwego związku zawodowego (§ 152 ust. 2 i 3 k.p.).

Wyjątkowe dopuszczenie pracy nocnej kobiet nie odnosi się do kobiet, które nie ukończyły 18 lat życia (§ 152 k.p.), a także kobiet ciężarnych i wychowujących dzieci w wieku poniżej jednego roku życia (§ 156 ust. 3 k.p.). W stosunku do tych dwóch grup kobiet wprowadzony został bezwzględny zakaz zatrudniania w porze nocnej.

Praca w godzinach nadliczbowych dopuszczona jest w stosunku do ogółu pracowników tylko wyjątkowo i jedynie w ograniczonym zakresie. Nie było więc potrzeby dalszego jej ograniczania w odniesieniu do ogółu kobiet. Kodeks pracy CSRS wprowadził natomiast bezwzględny zakaz zatrudniania w godzinach nadliczbowych kobiet ciężarnych oraz kobiet wychowujących dzieci w wieku do jednego roku życia (§ 156 ust. 3 k.p.).

Ograniczenia dotyczące miejsca zatrudniania dotyczą jedynie kobiet ciężarnych oraz kobiet wychowujących dzieci. W stosunku do kobiet ciężarnych w okresie całej ciąży oraz do kobiet wychowujących dzieci w wieku, do jednego roku życia kodeks pracy CSRS wprowadził bezwzględny zakaz delegowania poza granice gminy, w której znajduje się miejsce pracy lub zamieszkania, a przeniesienie do pracy w innej miejscowości może nastąpić w tym czasie tylko na wniosek pracownicy (§ 154 ust. 1 k.p.). Szczególną ochroną w tym zakresie objęte są także pracownice wychowujące dzieci w wieku od jednego roku do ośmiu lat życia. Delegowanie tych kobiet do pracy poza stałym miejscem zatrudnienia, a także przeniesienie do pracy w innej miejscowości dopuszczalne jest jedynie za ich zgodą (§ 154 ust. 2 k.p.).

Na zakładach pracy ciążyą także szczególne obowiązki w dziedzinie rozłożenia czasu pracy kobiet wychowujących dzieci oraz kobiet ciężarnych. Przy wyznaczaniu zmian winny być brane pod uwagę potrzeby kobiet opiekujących się dziećmi (§ 156 ust. 1 k.p.). Nadto zaś, jeśli nie stoją temu na przeszkodzie ważne powody dotyczące procesu pracy, podmiot zatrudniający zobowiązany jest na wniosek kobiety ciężarnej lub wychowującej dziecko w wieku do 15 lat życia dostosować rozłożenie tygodniowego czasu pracy do potrzeb pracownicy, jak również wyrazić zgodę na zatrudnienie w mniejszym wymiarze godzin (§ 156 Ust. 2 k.p.).

10. Uwagi końcowe

Dokonany przegląd szczególnych uprawnień przyznanych pracownicy przez kodeks pracy CSRS, a w szczególności uprawnień związanych z ich macierzyństwem pozwala na stwierdzenie, że rodzaj środków jakimi posłużono się w Czechosłowacji nie odbiega, w zasadzie, od tych środków, jakimi posłużył się w tym samym celu nasz ustawodawca. Wymieńmy tu choćby tytułem przykładu takie instytucje wspólne obu systemom ustawodawczym, jak ograniczenie uprawnień podmiotu zatrudniającego do jednostronnego zakończenia stosunku pracy, urlopy macierzyńskie, czy przerwy na karmienie, a także zakazy zatrudniania w godzinach nadliczbowych, czy w porze nocnej.

Zarazem jednak stwierdzić należy, że przepisy obowiązujące w Czechosłowacji cechuje, w przeciwieństwie do przepisów naszej ustawy z 1924 r., daleko idąca

elastyczność pozwalająca na ich dostosowanie do konkretnych sytuacji. Szczególną uwagę zwracają tu przede wszystkim przepisy dotyczące urlopów macierzyńskich, przerw na karmienie, czy przeniesień do pracy dogodniejszej.

Nasuwa się tu jeszcze dalszy wniosek. Ochrona zapewniona pracownicy w Czechosłowacji w związku z jej macierzyństwem idzie dalej niż ta, którą zapewniają obowiązujące u nas przepisy. Zwraca tu zwłaszcza uwagę czas trwania urlopów macierzyńskich.

W końcu, wniosek najistotniejszy. Gdy spojrzeć na ochronę zapewnioną pracownicy przez kodeks pracy CSRS na tle rzeczywistych potrzeb wynikających z postulatów polityki społecznej w zakresie ochrony macierzyństwa pracownicy, to nasuwa się nieodparcie stwierdzenie, że ochrona ta zaspokaja w pełni potrzeby pracownicy. Unormowanie czechosłowackie może więc stanowić w tym zakresie wzór dla ustawodawstw innych krajów, a w szczególności dla unormowania zagadnień dotyczących ochrony macierzyństwa w naszym kraju. Wniosek ten wydaje się w pełni zasadny mimo istotnych różnic w sytuacji ludnościowej i w polityce populacyjnej w Czechosłowacji i w Polsce, gdyż potrzeby pracownicy, wynikające z konieczności łączenia obowiązków, jakie nakłada na nią praca zawodowa z jej obowiązkami macierzyńskimi są jednakowe, niezależnie od warunków istniejących w poszczególnych krajach.

Roman Korolec

EKONOMICZNE STUDIA ZAOCZNE W ZWIĄZKU RADZIECKIM

W Związku Radzieckim powszechnie rozumiana jest zasada, że wzrastające wykształcenie stanowi jeden z najważniejszych czynników rozwoju gospodarczego na długą metę. Stąd też w tym kraju obserwujemy od wielu lat ogromny rozwój szkolnictwa wyższego i jego umasowienie. Państwo przeznaczając na ten cel olbrzymie środki tworząc od podstaw lub rozwijając coraz to nowe placówki i zakłady kształcenia wysoko kwalifikowanej kadry. Rozumie się tutaj doskonale, że tempo i siła rozwoju gospodarczego zależą w poważnej mierze od zdolności wynalazczych człowieka, od jego prac badawczych i ich rezultatów oraz sprawnego i szybkiego wcielania ich w życie.

Realizując te postulaty Związek Radziecki osiągnął poważne wyniki w rozwoju szkolnictwa wyższego. Z kraju zacofanego pod tym względem przekształcił się w kraj ludzi kształcących się i zajął już drugie miejsce w świecie pod względem liczby studentów przypadających na 10 000 mieszkańców. Tak na przykład w roku szkolnym 1965/66 na 10 000 mieszkańców przypadało 166 studentów, z tego 81 studentów kształciło się na kierunkach inżynieryjnych. Większy wskaźnik studiujących posiadają jedynie Stany Zjednoczone A. P., gdzie wynosi on 192 studentów na 10 000 mieszkańców, przy czym z tej liczby tylko 14 studiuje na kierunkach inżynieryjnych. Rozwijając system szkolnictwa wyższego ZSRR poważnie wyprzedził pod tym względem współczesne kraje wysoko rozwinięte. Dla porównania można tutaj podać, że we Francji przypada 84 studentów na 10 000 mieszkańców, w Anglii 71, w NRF 53, a we Włoszech już tylko 44 studentów¹ Wskaźniki te świadczą jak bardzo Związek Radziecki wyprzedził pod tym względem najbardziej rozwinięte kraje świata.

Szczególnie silny rozwój szkolnictwa wyższego w ZSRR przypada na ostatnie

¹ Źródło: *Narodnoje Chozjajstwo w 1965 g. CSU-SSSR*, Moskwa 1966, s. 112.

Tabela 1

Liczba wyższych uczelni i studentów w ZSRR

Wyszczególnienie	Rok akademicki				
	1914/15	1940/41	1960/61	1965/66	1967/68
Liczba wyższych uczelni	105	817	739	756	785
Liczba studentów (w tys.)	127	812	2396	3861	4311
z tego na studiach:					
stacjonarnych	127	558	1156	1584	1887
wieczorowych	—	27	245	569	654
zaocznych	—	227	995	1708	1770
Liczba przyjętych na I rok studiów	—	363	593	854	888

Źródło: SSSR w *cifrach w 1967 roku*, CSU-SSSR, Moskwa 1968, s. 126.

7-letnie, o czym informuje tabela 1. W tym okresie liczba studentów prawie się podwoiła i wzrosła z 2396 tys. do 4311 tys. osób. Rozwój szkolnictwa wyższego następował w drodze upowszechnienia studiów stacjonarnych, wieczorowych i zaocznych. Największe jednak tempo przyrostu studentów zanotowano w tym okresie w ramach studiów zaocznych i wieczorowych na wszystkich kierunkach, a szczególnie w zakresie studiów ekonomicznych.

Związane jest to z faktem wprowadzenia zmian w zakresie funkcjonowania gospodarki narodowej w ZSRR, które podnoszą rangę ekonomisty i jednocześnie wymagają większej liczby odpowiednio przygotowanych kierowników zakładów, przedsiębiorstw i zjednoczeń. W związku z tym w ostatnim okresie nastąpił duży wzrost studentów na kierunku ekonomicznym (patrz tabela 2). Mimo tego w dalszym ciągu będą rozwijać się dotychczasowe instytuty ekonomiczne, kształcące wysoko kwalifikowaną kadrę kierowniczą życia gospodarczego².

Tabela 2

Liczba studentów i absolwentów studiów ekonomicznych

Wyszczególnienie	Rok akademicki			
	1950/51	1960/61	1964/65	1965/66
Ogółem studentów na kierunkach ekonomicznych (w tys.)	72,6	217,7	355,6	386,2
Liczba absolwentów studiów ekonomicznych (w tys.)	10,1	30,7	34,9	40,8

W zakresie rozwoju wyższego szkolnictwa ekonomicznego systemem wieczorowym i zaocznym dużą rolę odgrywają wydziały oraz studia zaoczne przy wydziałach ekonomicznych na uniwersytetach i wydziałach inżynieryjno-ekonomicznych w różnych uczelniach techniczno-rolniczych.

Szczególną jednak rolę w kształceniu ekonomistów systemem zaocznym spełniają Wszechzwiązkowy Zaoczny Instytut Finansowo-Ekonomiczny i Zaoczny In-

² A. Arzumjan, *Problemy razwitiya ekonomiceskoj nauki i ekonomiceskogo obrazowanija*, Woprosy Ekonomiki 1964, nr 6.

stytut Handlu Radzieckiego³. Te instytucje przejęły na siebie główny ciężar kształcenia kadry ekonomistów bez odrywania ich od pracy, głównie w tych regionach kraju gdzie nie ma wyższych uczelni ekonomicznych lub wydziałów inżyniersko-ekonomicznych. Ponadto uczelnie te przyjęły na siebie obowiązek przygotowywania pomocy naukowych dla studiujących zaocznie oraz stale pracują nad metodami prowadzącymi do podniesienia efektywności studiów dla pracujących. Opracowują one centralnie dla studiujących zaocznie specjalne przewodniki metodyczne, skrypty, różnego rodzaju pomoce naukowe oraz dostarczają dokumentację do poszczególnych przedmiotów przewidzianych programem studiów.

Każdy student otrzymuje bezpłatnie wskazówki metodyczne w zakresie poszczególnych nauk ekonomicznych. Wskazówki te ujęte są z reguły w następującym porządku⁴: 1) ogólne wskazówki z zakresu danej dyscypliny nauki, 2) szczegółowe tezy poszczególnych tematów ujętych w programie studiów, 3) tematy prac kontrolnych i zaliczeniowych, 4) tematy seminariów i innych zajęć ćwiczeniowych, 5) uwagi o pracach dyplomowych. W pierwszym rozdziale obok ogólnych wskazań metodycznych pokazuje się miejsce i rolę danej dyscypliny naukowej wśród innych nauk ekonomicznych w ramach planu nauczania na danym kierunku studiów.

W rozdziale drugim student uzyskuje podstawowe wskazówki metodyczne do samodzielnej pracy z zakresu danej dyscypliny. Do każdego tematu przewidzianego programem studiów załącza się: 1) wykaz podstawowych problemów merytorycznych, 2) uwagi metodyczne dotyczące znaczenia danego problemu oraz wskazania na co należy zwrócić szczególną uwagę przy ich przyswajaniu sobie, 3) wyeksponowanie tych nowych momentów teorii i praktyki, które jeszcze nie znalazły odzwierciedlenia w dostępnych podręcznikach i skryptach, 4) wykaz wybranej literatury z podziałem na literaturę obowiązkową i zalecaną, 5) pytania kontrolne w celu samodzielnego sprawdzenia stopnia opanowania przerobionego materiału.

W rozdziale trzecim daje się wytyczne do pisania prac kontrolnych i zaliczeniowych, podaje się tematykę tych prac oraz kolejność ich wypełniania przez studentów. W niektórych przewodnikach metodycznych, jak na przykład z ekonomiki handlu czy z organizacji i techniki handlu, do prac kontrolnych włącza się różne zadania praktyczne, które student musi rozwiązać. Postuluje się rozszerzenie wydawania osobnych opracowań gromadzących zbiory zadań praktycznych, jak to ma już miejsce z ekonomiki handlu⁵.

W czwartym rozdziale przedstawia się uwagi metodyczne przewidywanych planem studiów seminariów i ćwiczeń. Podaje się tutaj wykaz podstawowych tematów seminaryjnych i ćwiczeń oraz przykładowe plany tych zajęć z podaniem literatury, którą trzeba przygotować. Zawarte w tym rozdziale są z reguły uwagi metodyczne,

s Zaoczny Instytut Handlu Radzieckiego należy do najpoważniejszych uczelni w kraju przygotowujących wysoko kwalifikowane kadry dla handlu w drodze studiów zaocznych. O roli jaką on spełnia może świadczyć fakt, że w instytucie tym kształci się 31 tysięcy studentów — pracowników różnych dziedzin handlu i służb księgowo-ekonomicznych. W instytucie tym prowadzi się również studia aspiranckie z zakresu ekonomiki handlu, chemii i matematyki. Instytut ten posiada cztery wydziały, a mianowicie: 1) wydział handlowo-ekonomiczny, 2) wydział rachunkowo-ekonomiczny, 3) wydział towaroznawstwa artykułów przemysłowych, 4) wydział towaroznawstwa artykułów żywnościowych.

Wszystkie wydziały tego instytutu prowadzone są oprócz Moskwy także w Saratowie, Woroneżu i Kiszyniewie. Ponadto instytut ten prowadzi 8 filii i 13 punktów konsultacyjnych w różnych rejonach Związku Radzieckiego, głównie jednak tam gdzie nie ma wyspecjalizowanego szkolnictwa ekonomicznego.

³ Patrz: *Mietodiceskije ukazania — po kursu političeskaja ekonomija*, cz. I. Zaocznyj Institut Sowieckoj Torgowli, Moskwa 1967.

⁵ Por. G. J. Basowskaja, *Metodiceskije ukazania, ich struktura, osnovnoje sodierżanije i rol w uczebno procesje, Tezisy dokładow na metodiceskoj konferencii*, Zaocznyj Institut Sowieckoj Torgowli, Moskwa 1968, s. 24 i 25.

które mają ułatwić studentowi przygotowanie się do tych zajęć oraz podane są terminy i forma ich przeprowadzania.

Rozdział piąty znajduje się tylko we wskazówkach metodycznych tych przedmiotów ekonomicznych, z których student ma prawo pisanie prac dyplomowych. Zawarte są tam uwagi związane z wyborem tematyki, napisaniem i obroną pracy dyplomowej. Załącza się również przykładowe tematy prac dyplomowych oraz uwagi metodyczne dla ich opracowania.

Dużą wagę przypisuje się również zastosowaniu środków technicznych w systemie nauczania zaocznego. Wykorzystuje się w tym celu magnetofony. Studenci opuszczający zajęcia z ważnych przyczyn mogą wysłuchać ważniejszych wykładów z taśm magnetofonowych. Ważniejsze wykłady nagrane na taśmy odtwarza się w punktach konsultacyjnych studiów zaocznych. W ten sposób studenci zaoczeni mają możliwość zapoznania się z najnowszymi wynikami badań naukowych⁶.

O przyjęcie na ekonomiczne studia zaoczne mogą ubiegać się bez względu na wiek te osoby, które ukończyły szkołę średnią i uzyskały poparcie swoich zakładów pracy na podjęcie studiów. Wymagane są również opinie zakładowych instytucji politycznych, związkowych i społecznych. W przypadku pozytywnie zdanych egzaminów wstępnych pierwszeństwo przyjęcia mają te osoby, które pracują zgodnie z wybrany przez siebie kierunkiem studiów.

Kandydaci starający się o dopuszczenie do egzaminów wstępnych zobowiązani są do wykazania się przynajmniej dwuletnią pracą zawodową. Pracownicy kolchozów muszą również wykazać się przynajmniej taką ilością wypracowanych dniówek roboczych, które uznawane są za dwuletnie minimum. Do okresu pracy zawodowej zalicza się także okres przebywania w wojsku lub czas pobytu na ćwiczeniach wojskowych. Staż pracy zawodowej musi być potwierdzony przez pracodawców.

Osobom dopuszczonym do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie przysługują prawo bezpłatnego urlopu, nie przekraczającego jednak 15 dni. Egzaminy wstępne obejmują różne przedmioty w zależności od wybranego wydziału czy kierunku studiów. Tak na przykład w Zaocznym Instytucie Handlu Radzieckiego na wszystkich wydziałach i kierunkach obowiązuje egzamin pisemny i ustny z matematyki oraz egzamin pisemny z języka rosyjskiego. Oprócz tego na wydziałach handlowo-ekonomicznym i rachunkowo-ekonomicznym egzamin wstępny obejmuje jeszcze egzamin z geografii, a na wydziałach towaroznawczych obowiązuje egzamin ustny z chemii. Na wydziałach ekonomicznych egzaminem kierunkowym jest matematyka a na wydziałach towaroznawczych — chemia. Kandydaci, którzy nie uczyli się w szkole średniej języka, w którym prowadzi się nauczanie w danej filii lub punkcie konsultacyjnym instytutu, mogą zdawać egzaminy wstępne w języku rosyjskim. Oprócz tego przeprowadza się z nimi rozmowy dla oceny praktycznej znajomości języka, w którym prowadzić się będzie zajęcia w danej jednostce instytutu.

Wart podkreślenia jest fakt, że absolwenci szkół średnich wyróżnieni dyplomami przodowników nauki mogą zdawać tylko jeden egzamin kierunkowy. Jeżeli złożą go bardzo dobrze, wówczas cały egzamin wstępny traktowany jest jako zdany z wynikiem bardzo dobrym. Jeśli natomiast z egzaminu kierunkowego uzyskają tylko oceny dobre czy dostateczne to wówczas są poddawani wszystkim egzaminom wstępnym. Osoby, które otrzymują chociaż jedną ocenę niedostateczną nie są dopuszczane do dalszych egzaminów wstępnych, i nie mogą być przyjęte na studia.

W pierwszej kolejności, nawet bez egzaminów wstępnych, przyjmowani są uczestnicy Wojny Ojczyźnianej mający dyplomy przodowników nauki ze szkoły

⁶ Zastosowanie tych i innych środków technicznych w studiach zaocznych omawiają: J. I. Nakiewicz, *Primenienije uczebnych techniceskich sriedstw w zaocznom wuzie, Tezisy* . . . op. cit., s. 26-28 i J. B. Chrabrow, *Programmowanije. Obuczenije, Tezisy*, op. cit., s. 29 - 31.

średniej oraz wojskowi zwalniani do rezerwy, a którzy mają ukończone lub nieukończone wyższe uczelnie wojskowe. W dalszej kolejności przyjmowani są na studia ci kandydaci, którzy pozytywnie zdali egzaminy wstępne, a wśród nich pierwszeństwo przyjęcia posiadają kandydaci, którzy ukończyli szkoły średnie z wyróżnieniem oraz ci, którzy pracują zgodnie z wybranym kierunkiem studiów. Dopiero w dalszej kolejności przyjmowani są na studia zaoczne kandydaci, którzy uzyskali odpowiednią ilość punktów z egzaminów wstępnych, przy czym w przypadku równej ilości punktów przyjmowani są ci, którzy mają dłuższy staż pracy, lepsze oceny ukończenia szkoły średniej, osoby biorące aktywny udział w różnego rodzaju konkursach i olimpiadach organizowanych przez szkoły średnie itp.

Studia na większości wydziałów i kierunków trwają 5 lat. Podstawą procesu nauczania jest samodzielna praca studentów nad dostarczanymi im podręcznikami oraz różnymi pomocami metodologicznymi. Dla studentów mieszkających w miastach, w których znajdują się wydziały, filie i punkty konsultacyjne, organizuje się zajęcia popołudniowe 2 do 3 razy w tygodniu. Prowadzone są na nich wybrane wykłady, proseminaria, seminaria, ćwiczenia laboratoryjne oraz konsultacje.

W procesie nauczania studenci zobowiązani są do przygotowywania różnego rodzaju prac kontrolnych. Prace te są oceniane przez profesorów i wykładowców oraz odsyłane studentom wraz z recenzjami i wskazówkami⁷. Na zajęciach popołudniowych studenci rozwiązują różne prace laboratoryjne i praktyczne, a pod koniec każdego semestru zalicza się materiał przewidziany programem studiów.

Egzaminy studenci zdają we wszystkich filiach i punktach konsultacyjnych instytutów zaocznych. Na zakończenie studiów studenci piszą prace dyplomowe i zdają tzw. egzamin państwowy z jednego przedmiotu. Mogą także nie pisać pracy dyplomowej ale w zamian muszą zdać kilka egzaminów państwowych z różnych przedmiotów. Pozytywnie kończącym studia wydaje się dyplomy ukończenia studiów wyższych z wyszczególnieniem specjalności, jaką ukończono.

Studenci studiujący zaocznie uzyskują na okres zaliczeń i sesji egzaminacyjnej płatne urlopy, poza urlopem normalnym przypadającym z tytułu zatrudnienia. I tak na przykład studentom I i II roku studiów zaocznych przysługuje prawo do dodatkowego urlopu w wymiarze 35 dni, studentom III roku i IV roku — 40 dni, a studentom V roku — 30 dni. W tym okresie studenci uzyskują płacę wynikającą z obliczenia średniomiesięcznej płacy z ostatnich 12 miesięcy przed uzyskaniem urlopu, jednak nie może ona przewyższać 100 rubli miesięcznie.

Koszty przejazdu na warunkach ulgowych do punktu prowadzonych zajęć, zaliczeń lub egzaminów pokrywa sam student. Jedyne raz w roku koszty dojazdu może pokrywać w 50 procentach przedsiębiorstwo lub instytucja zatrudniająca.

Dbalność o studiujących zaocznie w ZSRR daje dobre rezultaty co znajduje swój wyraz nie tylko we wzrastającej liczbie studentów, ale także w podnoszącym się stale wskaźniku kończących studia zaoczne. W ten sposób gospodarka narodowa zostaje wzmocniona corocznie poważną liczbą wysoko kwalifikowanej kadry.

Janusz Piasny

UROCYSTOŚĆ Z OKAZJI OSIEMDZIESIĘCIOLECIA URODZIN I SZEŚĆDZIESIĘCIOLECIA PRACY NAUKOWEJ PROF. DRA ALFREDA OHANOWICZA

Dnia 10 grudnia 1968 r. odbyła się na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza uroczystość poświęcona osiemdziesięcioleciu urodzin i sześćdziesięcioleciu pracy

⁷ Patrz: G. B. Burmistrow, *Racjonalnyje formy prowadienija zanjattii so studentami territorialnych fakultetów, filioliow, Tezisy . . .* op. cit., s. 13.

naukowej prof. dra Alfreda Ohanowicza, emerytowanego profesora Wydziału Prawa i długoletniego kierownika Katedry Prawa Cywilnego.

Na uroczystość przybył prorektor UAM prof. dr Jan Wikarjak oraz przedstawiciele wielu uczelni krajowych. Reprezentowane były Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Politechnika Szczecińska oraz Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu. Gabinet Rektora UAM zapelnili również tłumnie przybyli przedstawiciele naukowego środowiska poznańskiego oraz liczni uczniowie profesora Ohanowicza.

Uroczystość otworzył dziekan Wydziału Prawa UAM prof. dr Zbigniew Radwański, który odczytał szereg nadesłanych depesz gratulacyjnych a następnie wygłosił przemówienie. Po nim kolejno przemawiali: prof. dr Józef Górski, jako najstarszy uczeń Jubilata, prof. dr Adam Łopatka w imieniu Komitetu Redakcyjnego „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego”, prof. dr Jan Gwiazdomorski w imieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr Witold Czachórski w imieniu Uniwersytetu Warszawskiego, doc. dr Antoni Agopszowicz w imieniu Uniwersytetu Śląskiego, prof. dr Witold Jakóbczyk w imieniu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, prof. dr Zbigniew Zakrzewski w imieniu Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, prof. dr Andrzej Stelmachowski w imieniu Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu i prof. dr Aleksander Kunicki w imieniu Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

W przemówieniach pokazana została w pełni sylwetka prof. Ohanowicza jako jednego z najwybitniejszych przedstawicieli nauki prawa cywilnego w Polsce. Jubilat jest autorem dwóch podstawowych monografii *Niesłuszne wzbogacenie* i *Zbieg norm w polskim prawie cywilnym*. Monografie te będące opracowaniem najtrudniejszych zagadnień prawa cywilnego są do chwili obecnej w pełni aktualne, tak że nie można pisać o zagadnieniach z tymi tematami związanych bez dokładnej znajomości tych prac. Prof. Ohanowicz jest również współautorem pierwszego po ukazaniu się nowego kodeksu cywilnego podręcznika pt. *Zobowiązania*. Podręcznik ten o wybitnych walorach dydaktycznych i naukowych stanowi podstawę wykształcenia licznych rzesz studentów i absolwentów wydziałów prawa w całej Polsce. Twórczość naukową prof. Ohanowicza uzupełnia ok. 60 recenzji oraz liczne glosy, w których widoczna jest w pełni, często podkreślana przez mówców, ścisła więź Jubilata z praktyką.

Działalność naukowa była jedną tylko stroną twórczości prof. Ohanowicza, nie można bowiem pominąć jego działalności dydaktycznej i społecznej. Prof. Ohanowicz wychował wielu samodzielnych obecnie pracowników nauki, a Jego seminaria były zawsze dla uczestników źródłem inspiracji naukowej, której rezultaty i znaczenie można — jak podkreślił prof. Stelmachowski — często ocenić dopiero po latach. Do chwili obecnej kontynuuje Jubilat działalność społeczną, pełniąc między innymi funkcję wiceprezesa PTPN oraz redaktora naczelnego Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego.

Wszystkie wypowiedzi, jak stwierdził na zakończenie ponownie zabierając głos dziekan Radwański, potwierdziły słusność inicjatywy Wydziału Prawa UAM uczczenia jubileuszu profesora Ohanowicza. Uroczystość została połączona z wręczeniem prof. Ohanowiczowi dedykowanego Mu numeru Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego, stanowiącego księgę pamiątkową jubileuszu. Po uroczystym wręczeniu książki pamiątkowej przez dziekana Radwańskiego przemówił Jubilat, dziękując w serdecznych słowach za cenny dar.

ROZPRAWY DOKTORSKIE NA WYDZIALE OGÓLNO-EKONOMICZNYM WSE
W POZNANIU W OKRESIE OD 4 X 1967 R. DO 31 I 1969 R. ORAZ NA WYDZIALE
PRAWA UAM W POZNANIU W OKRESIE OD 1 IX 1968 R. DO 31 I 1969 R.

1. Mgr Władysław Pszonka, ur. 1 I 1923 r. w Dmeninie, studiował w latach 1945 - 1948 w Akademii Handlowej w Poznaniu, uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy: Bódcze płacowe a wydajność pracy w przemyśle meblarskim. Promotor: prof, dr Stanisław Smoliński; recenzenci: prof dr Zofia Morecka (Warszawa), doc. dr Wacław Wilczyński (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Ogólno-Ekonomicznego WSE w Poznaniu z dnia 4 X 1967 r.

2. Mgr Kazimierz Zimniewicz, ur. 12 II 1940 r. w Kościanie, studiował w latach 1958 -1963 na Wydziale Ogólno-Ekonomicznym Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy: Potencjał gospodarczy i przeobrażenia organizacyjne przemysłu drobnego w Wielkopolsce w latach 1945-1963, Promotor: prof, dr Władysław Rusiński; recenzenci: prof, dr Czesław Łuczak (Poznań), prof, dr Józef Popkiewicz (Wrocław), prof, dr Stanisław Smoliński (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Ogólno-Ekonomicznego WSE w Poznaniu z dnia 22 XI 1967 r.

3. Mgr Józef Orczyk, ur. 4 I 1940 r. w Śremie, studiował w latach 1957 - 1965 na Wydziałach: Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu (historia, pedagogika) oraz Ogólno-Ekonomicznym Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu (ekonomika przemysłu). Stopień doktora nauk ekonomicznych uzyskał na podstawie rozprawy: Kryzys sił wytwórczych i produkcja rolna w Polsce w latach 1929-1935. Promotor: prof, dr Władysław Rusiński; recenzenci: doc. dr Stanisław Borowski (Poznań), doc. dr Zbigniew Landau (Warszawa), doc. dr Jan Majewski (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Ogólno-Ekonomicznego WSE w Poznaniu z dnia 22 XI 1967 r.

4. Mgr. Józef Słaboszewski, ur. 18 III 1908 r. w Zawierciu, studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1957 - 1962, uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy: Polityka ekonomiczna Polski Ludowej w stosunku do prywatnego handlu w latach 1944-1965. Promotor: prof, dr Jan Czarkowski (Kraków); recenzenci: prof, dr Jan Lipiński (Warszawa), prof, dr Józef Popkiewicz (Wrocław), prof, dr Zbigniew Zakrzewski (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Ogólno-Ekonomicznego WSE w Poznaniu z dnia 15 VI 1968 r.

5. Mgr Krystyna Rachtań, ur. 11 XI 1921 r. w Kielcach, ukończyła studia prawnicze w roku 1949 na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, uzyskała stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy: Analiza systemu cen produkcji budowlanej. Promotor: prof, dr Stanisław Smoliński; recenzenci: prof, dr Juliusz Goryński (Warszawa), doc. dr Józef Zajda (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Ogólno-Ekonomicznego WSE w Poznaniu z dnia 28 VI 1968 r.

6. Mgr Stefan Wiśniewski, ur. 18 VIII 1931 r. w Koźminie Wlkp., ukończył studia eksternistyczne na Wydziale Ogólno-Ekonomicznym WSE w Poznaniu w r. 1958, uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy: Nieszczęśliwe wypadki w zatrudnieniu jako zagadnienie ekonomiczne przedsiębiorstwa przemysłowego. Promotor: prof, dr Lucjan Pokorzynski; recenzenci: prof, dr Stanisław Smoliński (Poznań), prof, dr Witold Warkało (Warszawa). Uchwała Rady Wydziału Ogólno-Ekonomicznego WSE w Poznaniu z dnia 28 VI 1968 r.

7. Mgr Mieczysław Gulcz, ur. 14 IX 1939 r. w Dobrzycy, studiował w latach 1957 - 1962 na Wydziale Ogólno-Ekonomicznym Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy: Rola zasobów zewnętrznych we wzroście krajów ekonomicznie nierozwiniętych. Promotor: prof, dr Seweryn Kruszczyński; recenzenci: prof, dr Jan Lipiński (Warszawa),

doc. dr Józef Nowicki (Warszawa). Uchwała Rady Wydziału Ogólno-Ekonomicznego WSE w Poznaniu z dnia 28 VI 1968 r.

8. Mgr Stanisław Dąbrowski, ur. 29 V 1914 r. w Równem, studiował w latach 1932 - 1937 na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy: Niektóre problemy programowania rozwoju (rekonstrukcji) przemysłu maszynowego, w szczególności zagadnienia międzynarodowego podziału pracy. Promotor: prof. dr Seweryn Chajtman (Warszawa); recenzenci: prof. dr Stanisław Smoliński (Poznań), doc. dr Jerzy Lisikiewicz (Warszawa). Uchwała Rady Wydziału Ogólno-Ekonomicznego WSE w Poznaniu z dnia 18 XII 1968 r.

9. Mgr Tadeusz Grabski, ur. 14 III 1929 w Warszawie, studiował w latach 1948 - 1952 w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu, uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy: Koordynacja branżowa w przemyśle w Polsce w latach 1960 - 1965 na przykładzie przemysłu owocowo-warzywnego. Promotor: prof. dr Stanisław Smoliński; recenzenci: doc. dr Jerzy Lisikiewicz (Warszawa), doc. dr Józef Boroń (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Ogólno-Ekonomicznego WSE w Poznaniu z dnia 18 XII 1968 r.

10. Mgr Zbigniew Kruszyński, ur. 21 XI 1921 r. w Biłgoraju, studiował w latach 1944 - 1947 na Uniwersytecie Lubelskim i Uniwersytecie Poznańskim, uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy: Społeczna i ekonomiczna rola majstra w przedsiębiorstwie przemysłowym — na przykładzie Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu. Promotor: prof. dr Tadeusz Szczurkiewicz; recenzenci: doc. dr Adam Sarapata (Warszawa), doc. dr Waław Wilczyński (Poznań), doc. dr Józef Boroń (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Ogólno-Ekonomicznego WSE w Poznaniu z dnia 29 I 1969 r.

11. Mgr Kamila Wilczyńska, ur. 17 I 1929 r. w Krakowie, studiowała w Akademii Handlowej w Krakowie i Poznaniu, uzyskała stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy: Problemy zatrudnienia młodocianych w przemyśle Polski Ludowej w latach 1955-1965. Promotor: prof. dr Stanisław Smoliński; recenzenci: doc. dr Antoni Rajkiewicz (Warszawa), doc. dr Mieczysław Przedpełski (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Ogólno-Ekonomicznego WSE w Poznaniu z dnia 29 I 1969 r.

12. Mgr Ryszard Seidel, ur. 26 VII 1922 r. w Błotnicy pow. Wolsztyn, woj. poznańskie, ukończył studia na Wydziale Prawa UAM w Poznaniu w r. 1951, uzyskał stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy: Materialno-prawne przesłanki orzeczenia rozwodu. Promotor: prof. dr Witalis Ludwiczak; recenzenci: doc. dr Józef Skąpski (Kraków), doc. dr Jerzy Fabian (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Prawa UAM z dnia 10 IX 1968 r.

13. Mgr Otton Pilecki, ur. 21 V 1929 r. w Krośnie n. Wisłokiem, woj. rzeszowskie, studia ukończył na Wydziale Prawa UAM w Poznaniu w r. 1956, uzyskał stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy: Geneza i ewolucja administracji rolnej w Polsce (od połowy XVIII w. do roku 1939). Promotor: prof. dr Jan Wąsicki; recenzenci: prof. dr Kazimierz Orzechowski (Wrocław), doc. dr Wiktor Pawlak (Poznań), Uchwała Rady Wydziału Prawa UAM z dnia 2 X 1968 r.

14. Mgr Wojciech Demby, ur. 27 III 1927 r. w Lublinie, studia ukończył na Wydziale Handlu WSE w Poznaniu w r. 1954, uzyskał stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy: Ekonomiczne i prawne podstawy ochrony roślin w Polsce w latach 1945-1965. Promotor: prof. dr Janusz Deresiewicz; recenzenci: prof. dr Władysław Węgorek (Poznań), doc. dr Waław Radkiewicz (Poznań), doc. dr Wiktor Pawlak (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Prawa UAM z dnia 22 X 1968 r.

15. Mgr Jerzy Błaszczczyński, ur. 26 X 1927 r. w Warszawie, studia ukończył na Wydziale Prawa UAM w Poznaniu w r. 1954, uzyskał stopień doktora nauk

prawnych na podstawie rozprawy: Zorganizowana grupa przestępcza jako forma działania przestępczego przeciwko mieniu społecznemu w gospodarce socjalistycznej. Promotor: prof, dr Tadeusz Cyprian; recenzenci: prof, dr Leszek Lenieli (Warszawa), doc. dr Józef Radzicki (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Prawa UAM z dnia 12 XI 1968 r.

16. Mgr Tadeusz Smyczyński, ur. 24 II 1938 r. w Gnieźnie, ukończył studia na Wydziale Prawa UAM w Poznaniu w r. 1960, uzyskał stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy: Użytkowanie wieczyste. Promotor: prof, dr Zbigniew Radwański; recenzenci: prof, dr Bronisław Walaszek (Kraków), prof, dr Alfred Ohanowicz (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Prawa UAM z dnia 25 XI 1968 r.

17. Mgr Jan Szymański, ur. 18 V 1914 r. w Złoczewie, woj. łódzkie, ukończył studia na Wydziale Prawa UAM w Poznaniu w r. 1950, uzyskał stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy: Przemysł gazowniczy w Wielkopolsce w XIX i XX w. jako element gospodarki komunalnej. Promotor: prof, dr Janusz Deresiewicz; recenzenci: doc. dr Teresa Rabska (Poznań), doc. dr Waclaw Radkiewicz (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Prawa UAM z dnia 17 XII 1968 r.

18. Mgr Tadeusz Bukowski, ur. 6 VI 1920 r. w Obornikach, woj. poznańskie, ukończył studia na Wydziale Prawa UAM w Poznaniu w r. 1948, uzyskał stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy: Orzekanie o kosztach procesu cywilnego. Promotor: prof, dr Edmund Wengerek; recenzenci: prof, dr Włodzimierz Berutowicz (Wrocław), prof, dr Władysław Siedlecki (Kraków). Uchwała Rady Wydziału Prawa UAM z dnia 17 XII 1968 r.

19. Mgr Mieczysław Szwarz, ur. 27 XII 1924 r. w Szemzdrowie w pow. rawickim, woj. poznańskie, ukończył studia na Wydziale Prawa UAM w Poznaniu w r. 1950, uzyskał stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy: Służebności gruntowe. Promotor: doc. dr Jerzy Fabian; recenzenci: prof, dr Józef Piątkowski (Łódź), prof, dr Zygmunt K. Nowakowski (Poznań). Uchwała Rady Wydziału Prawa UAM z dnia 17 XII 1968 r.

A. S.

PRZEWÓD HABILITACYJNY DRA JANUSZA PIASNEGO

W dniu 22 V 1968 r. odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Ogólno-Ekonomicznego Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, poświęcone zakończeniu przewodu habilitacyjnego dra Janusza Piasnego, adiunkta przy Katedrze Ekonomii Politycznej tejże uczelni.

Dr Janusz Piasny urodził się 17 IV 1930 r. w Dachowej powiat Śrem w województwie poznańskim jako syn robotnika kolejowego. W styczniu 1949 r. ukończył liceum pedagogiczne w Krotoszynie. Studia ekonomiczne I stopnia ukończył w 1952 r., a studia II stopnia zakończył w 1954 r. uzyskując tytuł magistra ekonomii. W latach 1955-1958 odbył studia aspiranckie. W 1960 r. otrzymał w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu tytuł doktora nauk ekonomicznych na podstawie pracy: *Spożycie ludności wiejskiej na tle przemian społeczno-gospodarczych w Polsce Ludowej (w latach 1948-1958)*.

Habilitant od lutego 1949 r. pracował jako nauczyciel w szkole podstawowej a później w Zarządzie Wojewódzkim ZMP w Poznaniu. Następnie od września 1951 r. do chwili obecnej, z wyłączeniem okresu aspirantury, pracował w Katedrze Ekonomii Politycznej WSE w Poznaniu, początkowo jako zastępca asystenta, potem starszy asystent i ostatnio adiunkt.

Habilitant jest członkiem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i od 1960 r. aktywnie uczestniczy we władzach Oddziału Wojewódzkiego PTE. Pełnił początko-

wo funkcję sekretarza naukowego a później członka Zarządu Wojewódzkiego PTE. Był redaktorem szeregu Biuletynów Informacyjnych o pracy Towarzystwa.

Dr J. Piasny swoje zainteresowania naukowe koncentruje na problematyce dochodów ludności i konsumpcji, przy czym w pierwszym okresie rozpracowywał te zagadnienia w ujęciu mikroekonomicznym a ostatnio makroekonomicznym. Z tego zakresu posiada poważny dorobek naukowy, poza opublikowanymi w formie książkowej pracami doktorską i habilitacyjną, posiada 34 pozycje naukowe opublikowane głównie w Ruchu Prawniczym, Ekonomicznym i Socjologicznym, Rocznikach Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Zagadnieniach Ekonomiki Rolnej, Przeglądzie Zachodnim, Komunikatach Mazursko-Warmińskich oraz Zeszytach Naukowych WSE.

Przewód habilitacyjny dra J. Piasnego został otwarty 22 II 1967 r. na podstawie przedłożonej rozprawy pt. *Miejsce konsumpcji w teorii gospodarki socjalistycznej*.

Na recenzentów rozprawy habilitacyjnej oraz całokształtu dorobku habilitanta powołano: prof. dr Zofię Morecką (Wydział Ekonomii UW), prof. dra Józefa Popkiewicza (WSE Wrocław), doc. dra Andrzeja Hodolego (IHW Warszawa) oraz doc. dra Wilczyńskiego (WSE Poznań). Recenzenci zgodnie podkreślali wagę dotychczasowego dorobku naukowego habilitanta oraz podnosili walory rozprawy stanowiącej przedmiot dysertacji habilitacyjnej. Wszyscy zgodnie stwierdzali, że rozprawa habilitacyjna i dorobek naukowy w pełni uzasadniają dopuszczenie dra J. Piasnego do kolokwium habilitacyjnego. Na tej podstawie Rada Wydziału postanowiła jednomyślnie dopuścić dra J. Piasnego do kolokwium habilitacyjnego.

W toku kolokwium jako pierwsza zabrała głos prof. Z. Morecka prosząc o odpowiedź na dwa pytania, a mianowicie: 1) jak przedstawia się problem egalitaryzmu w świetle polityki podziału dochodu narodowego, 2) jakie występują problemy metodologiczne w zakresie analizy porównawczej w regionalnych badaniach konsumpcji. W odpowiedzi na pierwsze pytanie habilitant stwierdził, że socjalizm likwidując dyskryminację klasową, rasową i płci nie zapewnia jeszcze całkowitej równości w dochodach poszczególnych grup społecznych. Socjalizm nie może jednak tolerować zbyt dużych różnic w dochodach ludności zarówno w mieście jak i na wsi. Z drugiej strony interpretacja egalitaryzmu jako niwelacji wszystkich różnic w dochodach również jest nie do przyjęcia z uwagi na różne negatywne następstwa ekonomiczne i społeczne. Następnie habilitant rozpatrzył ten problem na konkretnych przykładach polityki podziału dochodu narodowego w PRL. Odpowiadając na drugie pytanie habilitant rozpatrzył ten problem na przykładzie badań konsumpcji na wsi oraz różnych grup ludności miejskiej.

Doc. dr W. Wilczyński zapytał, jak habilitant ocenia rolę konsumpcji zbiorowej i indywidualnej w socjalizmie, oraz jak przedstawia się problem zapasów w warunkach rynku producenta i rynku nabywcy. Odpowiadając habilitant przedstawił różne teoretyczne koncepcje prowadzenia konkretnej polityki ekonomicznej w zakresie kształtowania wzrostu funduszy konsumpcji indywidualnej i zbiorowej. Podkreślił jednak, że w socjalizmie obie formy konsumpcji mogą i powinny się rozwijać, przy czym jeszcze przed długi okres czasu powinna szybciej wzrastać konsumpcja oparta o bezpośrednie wynagrodzenie za pracę. Konsumpcja ze społecznych środków powinna być czynnikiem łagodzącym dysproporcje, szczególnie w odniesieniu do grup mało zarabiających. Następnie habilitant zaznaczył, że w warunkach rynku producenta teoretycznie zapasy mogą być mniejsze niż w warunkach rynku nabywcy. Praktyka jednak dowiodła, że przy rynku producenta ma miejsce często wzrost zapasów ogólnych, przy jednoczesnym braku niektórych towarów na rynku, natomiast w warunkach rynku nabywcy koniecznym się staje

zwiększenie zapasów bardziej racjonalnych, co może oznaczać nie zmianę globalnej masy zapasów, a tylko zmianę struktury oraz społecznej wartości użytkowej.

Doc. dr A. Hodoly stwierdził, że habilitant skoncentrował się głównie na bodźcowej funkcji konsumpcji a w związku z tym zapytał jak habilitant widzi konsumpcję w funkcji infrastrukturalnej. Prof. J. Popkiewicz zapytał habilitanta dlaczego uważając dotychczasowe ujęcie dochodu narodowego za niewystarczające nie podjął się generalnej próby rozszerzenia całej koncepcji dochodu narodowego. Doc. dr J. Liczkowski prosił habilitanta o przedstawienie wpływu produkcji rolnej na spożycie w krajach o różnym stopniu rozwoju gospodarczego, a doc. dr J. Szpunar zapytał o wpływ dochodów pośrednich na stopę życiową ludności w różnych okresach rozwoju gospodarki socjalistycznej. Wszystkie postawione pytania zostały wszechstronnie i wnikliwie wyjaśnione przez dra J. Piasnego zarówno z punktu widzenia dotychczasowego stanu teorii z tego zakresu, jak i praktycznej weryfikacji opartej na różnych własnych jego opracowaniach poprzedzających rozprawę habilitacyjną.

Następnie doc. dr J. Boroń prosił habilitanta o przedstawienie wpływu militaryzacji i rozbrojenia na konsumpcję a doc. dr Z. Szymczak zgłosił szereg wątpliwości z zakresu stosowanego w rozprawie pojęcia realnego funduszu nabywczego ludności. Habilitant również i w tym przypadku udzielił pełnych, wyczerpujących wyjaśnień, prezentując przy tym szereg swoich osobistych przemyśleń i wniosków.

Po odbytym kolokwium odbyło się tajne głosowanie, w czasie którego wszyscy upoważnieni do głosowania (18 osób) wypowiedzieli się za przyjęciem kolokwium. Następnie odbyło się drugie głosowanie, w którym 17 osób wypowiedziało się za nadaniem drowi Januszowi Piasnemu stopnia naukowego docenta z zakresu ekonomii politycznej.

Zbigniew Romanow

TADEUSZ SILNICKI

1889 - 1968

Zmarły niedawno w Warszawie (18 XII 1968 r.), emerytowany od roku 1960 profesor Tadeusz Silnicki działał kolejno w różnych ośrodkach akademickich: we Lwowie, w Poznaniu, w Krakowie i w Warszawie. Jego najdłuższa i najbardziej owocna działalność akademicka była jednak związana z Poznaniem, a w szczególności z profesurą na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego (1929-1939, 1945-1948) i jeszcze raz (po przemianowaniu Wydziału i Uczelni) z Wydziałem Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (1957 - 1960).

Zmarły był dzieckiem ziemi krakowskiej. Urodził się 5 X 1889 r. w Wierzchosławicach, w powiecie tarnowskim. Najbardziej znamienym rysem jego osobistej drogi życiowej było stałe i coraz bardziej postępujące osamotnienie. Ojciec Jan, urzędnik prywatny, osierocił go w szesnastym roku życia; matka, Zofia z Chodackich, która tak nadzwyczaj wielki wpływ wywierała na życie swego jedynego dziecka, zmarła tragicznie w 1939 r. Tak więc ostatnie trzydzieści lat swego życia spędził Profesor już tylko wśród książek, wśród swoich uczniów i nielicznych przyjaciół. Bolesnym finałem tego samotniczego bytowania był równie samotny, cichy zgon i przedświąteczny pogrzeb na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie (24 XII 1968 r.)," w którym uczestniczyła tylko garstka żałobnych świadków¹.

¹ Zob. wspomnienie pośmiertne Andrzeja Wernica w WTK — Tygodnik Katolików, Warszawa-Wrocław 1969 nr 2 (800), s. 3.

Tadeusz Silnicki otrzymał bardzo staranną formację umysłową humanisty o szerokich horyzontach. Ukończył III gimnazjum lwowskie (ośmioletnie, typu klasycznego) w 1908 r., po czym studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (1908-1912). Umysłowość przyszłego profesora formowali wybitni lwowscy uczeni rozmaitych gałęzi wiedzy. Najdłużej, bo przez dziesięć semestrów, Silnicki brał udział w słynnym seminarium historyczno-prawnym Oswalda Balzera². Nadto przeszedł przez seminaria ogólnohistoryczne tej klasy profesorów jak: Bronisław Dembiński, Ludwik Finkel i Stanisław Zakrzewski oraz przez seminarium humanisty i historyka sztuki, prof. Jana Bołoz-Antoniewicz³. Seminarium geograficzne odbył Zmarły u samego Eugeniusza Romera. Zakończeniem studiów filozoficznych było zdobycie kwalifikacji zawodowych poprzez egzamin na nauczyciela szkół średnich w 1913 r. (w zakresie historii i geografii), a dalej stopień naukowy doktora filozofii, uzyskany w 1914 r.⁴

Pierwsze piętnastolecie po ukończeniu studiów wypełniła Silnickiemu przede wszystkim działalność nauczycielska w szkolnictwie średnim. Najważniejsze miejsca pracy to: IV gimnazjum lwowskie (1914-1919 r., w czasie wojny także na Podolu i w polskim gimnazjum w Kijowie) na stanowisku egzaminowanego zastępcy nauczyciela i w VII gimnazjum lwowskim (1 X 1919 r. — 31 I 1929 r.) na stanowisku „rzeczywistego nauczyciela” w pełnym wymiarze godzin. Nadto, okresowo i dorywczo, nauczał Silnicki w kilku innych lwowskich gimnazjach i liceach prywatnych.

Praca nauczycielska nie wyczerpywała jednak ambicji i możliwości Zmarłego. W latach od 1919 do 1921 r. odbył bowiem dodatkowe studia prawnicze na Uniwersytecie Lwowskim i doprowadził je do absolutorium (bez końcowych egzaminów). Ta nowa kwalifikacja, w połączeniu z poprzednimi studiami i osiągnięciami w zakresie historii prawa polskiego, pozwoliła Silnickiemu na zbliżenie się do słynnego kanonisty lwowskiego, prof. Władysława Abrahama, i na podjęcie, pod jego kierunkiem, poważnych studiów specjalistycznych nad historią prawa kościelnego w Polsce (1921-1923).

Wejście do nowej dyscypliny naukowej o zasięgu światowym wymagało od młodego uczonego dodatkowego szlif w postaci studiów zagranicznych. Silnicki odbył je w 1923 r. w Paryżu, jako stypendysta rządu francuskiego. Te studia, jak sam informuje, wywarły „ogromny wpływ na rozszerzenie naukowych i kulturalnych horyzontów”⁵. Pozostał po nich trwały związek z nauką i kulturą francuską⁶ i niezmienny sentyment do Francji i do Francuzów.

Po powrocie do kraju związek z nową dyscypliną naukową przybrał formy instytucjonalne, od 1 IX 1924 r. Silnicki jest już asystentem przy lwowskiej Ka-

² Jeszcze po czterdziestu latach udział w tym seminarium tkwił żywo w pamięci uczestnika. Zob. T. Silnicki, *Wspomnienia o seminariach profesorów Oswalda Balzera i Władysława Abrahama*, Z zagadnień dydaktycznych wyższego szkolnictwa. Praca zbior., zesz. I, pod red. Jana Rutkowskiego, Poznań 1948, s.77 - 81. Pełne polotu i pietyzmu wspomnienie pośmiertne Silnickiego w Oswaldzie Balzerze w *Ruchu Prawniczym i Ekonomicznym* 1933, t. XIII zesz. 2, s. 525 - 530.

³ U tegoż profesora Tadeusz Silnicki był nawet asystentem, bezpośrednio po zakończeniu studiów filozoficznych (1 IX 1912 - 31 VIII 1914). Uboczne zamiłowanie do historii sztuki pozostało u Silnickiego do końca życia. Po utracie zbiorów przedwojennych zaczął je kompletować na nowo po wojnie. Piękne obrazy i zbiory reprodukcji umiały mu liczne samotności.

⁴ Rygorozą doktorskie złożył w latach 1913 i 1914, rozprawę doktorską przygotował i ogłosił jako uczestnik seminarium Oswalda Balzera. Zob. T. Silnicki, *Prawo elekcji królów w dobie jagiellońskiej*, *Studia nad historią prawa polskiego*, Lwów 1913, t. V, zesz. 3, ss. 124.

⁵ Zob. akta personalne Tadeusza Silnickiego w Archiwum UAM, sygn. 126/43, poz. 63.

⁶ Por. np. ich rezonans w pracy: T. Silnicki, *Wpływy francuskie na polski Kościół w XI - XIII wieku*, *Przegląd Teologiczny*, Lwów 1926, t. VII s. 49 - 69. Rozszerzona wersja w zbiorze prac tegoż autora: *Z dziejów Kościoła w Polsce*, Warszawa 1960, s. 381-454.

tedrze Prawa Kościelnego prof. Abrahama i na tym stanowisku pozostaje (obok etatowej pracy nauczycielskiej) aż do objęcia profesury w Poznaniu. W trakcie asystentury habilituje się z prawa kościelnego w 1927 r. na podstawie rozprawy⁷, w której „wyjaśnił nauce polskiej problem organizacji archidiakonatów i zwrócił uwagę na odmienne niż na Zachodzie drogi rozwojowe tej instytucji w Polsce”⁸. Krótką aktywność docenta lwowskiego przerywa powołanie na stanowiska profesora nadzwyczajnego i kierownika Katedry Prawa Kościelnego na Uniwersytecie Poznańskim (objęte od 1 II 1929 r.)⁹

Pozyskanie do swego składu autentycznego kanonisty o tak starannej formacji naukowej i z tak poważnym doświadczeniem dydaktycznym było podówczas poważnym sukcesem personalnym młodego Wydziału Prawno-Ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego. Prawo kościelne było w ówczesnej ordynacji studiów prawniczych przedmiotem obowiązkowym i jednym z podstawowych, wykładanym na II roku studiów w poważnym wymiarze pięciu godzin tygodniowo. Kanonistów nigdy nie było w nadmiarze, i to nie tylko w Polsce; dyscyplina to wyjątkowo rozległa i trudna. Dziesięcioletnie zabiegi wydziału poznańskiego o dokonanie prawidłowej obsady wakującej katedry były dotąd bezowocne, radzono sobie doraźnie poprzez rozmaite, nie zawsze zresztą fortunne zastępstwa¹⁰.

Działalność nowego profesora zaznaczyła się od razu, i to w niejednym kierunku. Pod jego zapobiegliwą ręką zaczął najpierw rosnąć i nabierać znaczenia nie istniejący dotąd właściwie zakład naukowy. Przed samą wojną 1939 r. był to już poważny warsztat pracy badawczej w zakresie prawa kościelnego, powszechnego i zwłaszcza partykularnego polskiego, wyposażony w bibliotekę, starannie skompletowaną i liczącą około 1200 do 1300 tomów¹¹. W oparciu o ten księgozbiór rozwija Profesor najpierw ożywioną działalność typu seminaryjnego. Liczba uczestników seminarium prawa kościelnego rośnie z roku na rok, po roku 1930 stale przekracza 100 osób rocznie. Większość uczestników przygotowuje na seminarium tzw. prace magisterskie¹².

Prof. Silnicki był zamiłowanym dydakcą, a ponadto prawdziwym mistrzem słowa mówionego. Jego wykłady, oparte na bogatym doświadczeniu nauczycielskim i rozległej erudycji humanistycznej, były przy tym ubarwione bogato subtelnym humorem i interesującymi dygresjami, gromadziły też zawsze liczny poczet słuchaczy. Z obszernego materiału składającego się na system prawa kościelnego Profesor wykladał ze szczególnym zamiłowaniem zawiłą historię źródeł, ewolucję historyczną stosunków pomiędzy Kościołem a Państwem, specjalnie uwydatniając partykularyzm stosunków rodzimych, i wreszcie — z części dogmatycznej — prawo

⁷ T. Silnicki, *Organizacja archidiakonatu w Polsce* Studia nad historią prawa polskiego pod red. Oswalda Balzera, Lwów 1927 t. X zes. 2, ss. 158.

⁸ A. Vetulani, *Dzieje historii prawa w Polsce*, Kraków 1948, s. 45

⁹ Nominacja od dnia 1 I 1929 r., objęcie stanowiska nastąpiło w miesiąc później z uwagi na konieczność dokończenia półrocznego w VII gimnazjum lwowskim (akta osobowe, jw. w przyp. 5).

¹⁰ Kolejno: dr Edward Bobke; ks. prof. dr Bronisław Zongołowicz, który dojeżdżał okresowo aż z Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie; ks. dr Stanisław Janasik z Seminarium Duchownego w Poznaniu.

¹¹ Zob. *Pracownie naukowe szkół wyższych w Polsce, 1945/46*. Warszawa 1947, s. 110; *Kronika Uniwersytetu Poznańskiego 1945 - 1954/55*, Poznań 1958, s. 125.

¹² Taka była nazwa potoczna, w rzeczywistości był to w przedwojennej praktyce Wydział Prawno-Ekonomicznego UP „dowód czynnego udziału” w jednym z seminariów i warunek dopuszczenia do ostatniego, IV egzaminu prawniczego czy ekonomicznego. Zob. K. Kolańczyk, *Wydział Prawa Uniwersytetu Poznańskiego (1919 - 1959)*, Ruch Prawniczy i Ekonomiczny 1959, XXI, zes. 2, s. 25. Takich to „prac magisterskich” przyjął prof. Silnicki w latach 1930 - 1936 dokładnie 234, a drugie tyle (szacunkowo) w ostatnim trzyleciu przedwojennym. Po wojnie nadto — 67. Zob. *Kronika UP, 1945 - 55*, s. 126.

mażeńskie. Prowizorycznej syntezy wykładanego systemu dokonali sami studenci, wydając dwukrotnie powielane skrypty z wykładów¹³.

Mniej udana była działalność egzaminatorska Profesora, który był na ogół egzaminatorem wymagającym, ale zarazem dość pobudliwym i nierównym, a zatem niekiedy subiektywnym w ocenach. Powstawały stąd nierzadkie napięcia personalne i stany rozżalenia po stronie studentów, podówczas pozbawionych możliwości jakiegokolwiek rekursu od arbitralnych decyzji egzaminatora. Nie brakło spięć ze studentami także przy okazji prowadzenia wykładów i seminariów.

Działalność badawcza przyniosła w pierwszym pięcioleciu profesury jedynie drobniejsze prace z historii Kościoła w Polsce¹⁴. Drugie pięciolecie wypełniły prace przygotowawcze do dwóch wielkich wydawnictw. Profesor gromadził potrzebne materiały nie tylko w kraju, ale w trakcie corocznych niemal podróży do bibliotek i archiwów we Francji, Włoszech, Austrii i w Niemczech. Materiały do dziejów benedyktynów polskich przepadły w czasie wojny 1939 - 1945 r. Natomiast okazało się dzieło o historii Kościoła na Śląsku do końca XIV w., znajdujące się w chwili wybuchu wojny w końcowej fazie druku (w Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie), zostało szczęśliwie zabezpieczone i uratowane przed zniszczeniem ze strony okupanta. Po wojnie była to jedna z najbardziej aktualnych i poszukiwanych pozycji do historii Ziem Odzyskanych. Wkrótce też doczekała się ponownego wydania w Polsce Ludowej¹⁵.

I jeszcze jedna chlubna strona przedwojennej działalności Profesora zasługuje na przypomnienie. Natychmiast po przyjeździe do Poznania T. Silnicki stawiał swoją rozległą wiedzę humanistyczną i swój niepospolity talent oratorski do dyspozycji Zarządu Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich. Występował z wykładami na tematy historyczne, geograficzne i kulturalne w Poznaniu, na prowincji wielkopolskiej i pomorskiej, a także za ówczesnymi kordonami granicznymi, w zakonspirowanej akcji wykładowej na terenie byłych Prus Wschodnich. Jego wykłady należały do najliczniej obleganych przez słuchaczy¹⁶.

Wojna i okupacja dotknęły prof. Silnickiego w sposób szczególnie bolesny. Wysiedlony w listopadzie 1939 r., najpierw do obozu przejściowego w Głównej pod Poznaniem, a potem do Ostrowca Świętokrzyskiego, utracił właściwie wszystko co posiadał, z wyjątkiem gołego życia i na zawsze nadszarpniętego zdrowia. W poznańskim mieszkaniu, urządzonym z pietyzmem znawcy i miłośnika sztuki, przepadły na zawsze zgromadzone z takim trudem książki, notatki, pamiątki i zbiory. Jedyna bliska osoba — matka zmarła natychmiast po przybyciu transportu na miejsce przeznaczenia¹⁷.

Lata okupacji wypełniła prof. Silnickiemu ponownie działalność nauczycielska w szkolnictwie średnim, rozwijana kolejno w Sanockiem, Krośnieńskim i Jaro-

¹³ *Prawo kościelne (według wykładów prof. Tadeusza Silnickiego)*, Poznań: Koło Prawników i Ekonomistów UP 1933 (maszynopis powielany), zes. I-III i drugie wydanie, znacznie obszerniejsze z lat 1937 - 1938.

¹⁴ Zob. przedruk najważniejszych prac z tego czasu w zbiorze: T. Silnicki, *Z dziejów Kościoła w Polsce*, Warszawa 1960.

¹⁵ T. Silnicki, *Dzieje i ustroj Kościoła na Śląsku do końca XIV w. (Historia Śląska, t. II, zes. 1)*, Kraków: Polska Akademia Umiejętności 1939, ss. IV+380. Wyd. 2 pt.: *Dzieje i ustroj Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953, ss. 408. Osobliwe losy tej pozycji wydawniczej i jej znaczenie przedstawił prof. Zygmunt Wojciechowski w artykule pt. *Historia jednej książki*, *Dziś i Jutro* z 25 X 1953; przedruk w zbiorze: Z. Wojciechowski, *Studia historyczne*, Poznań 1955, s. 433 - 436.

¹⁶ Zob. np. *Kronika UP za rok 1936/37*, Poznań 1938, s. 84.

¹⁷ Zeznania w sprawie wyjątkowo barbarzyńskiego wysiedlenia z Poznania złożył prof. Silnicki w powojennych procesach Greisera i Jägera. Zob.: *Proces Artura Greisera przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Warszawa (1946), s. 103-104. Osobny opis wysiedlenia: T. Silnicki, *Humanizm — to nic nie znaczy*, Kierunki, Warszawa 1962, nr 42, s. 6-7.

Sławskiem. W Zarzeczcu pod Jarosławiem Profesor zorganizował i prowadził jako dyrektor (w latach 1942-1944) pełne gimnazjum i liceum, ujęte w siatce tajnego nauczania i wykazujące się efektami nauczania aż do egzaminów dojrzałości włącznie. Uczył tam historii, literatury i łaciny, a nawet przygotował i wydał w niewielkim nakładzie podręcznik historii dla II klasy licealnej¹⁸. Koniec wojny zastaje go przy pracy nauczycielskiej w liceum budowlanym w Jarosławiu i — jak zawsze — przy popularyzacji wiedzy na kompletach dla dorosłych.

We wrześniu 1945 r. Tadeusz Silnicki stanął znów przy swoim przedwojennym warsztacie pracy w Poznaniu, co prawda zniszczonym i rozproszonym nieomal w całości. Ze swej biblioteki przedwojennej Katedra Prawa Kościelnego Uniwersytetu Poznańskiego odzyskała po wojnie zaledwie drobną cząstkę, około 8%. Możliwa odbudowa rozpoczęła się wprawdzie od razu, ale nie mogła wyjść poza skromne zaczątki. We wrześniu 1948 r. prof. Tadeusz Silnicki został przeniesiony z urzędu na specjalną i jedyną Katedrę Historii Prawa Kościelnego na Uniwersytecie Jagiellońskim, a poznańska katedra została zlikwidowana wraz z prawem kościelnym jako osobnym przedmiotem nauczania.

Trzyletni okres powojennej pracy w Poznaniu był wypełniony przede wszystkim ożywioną działalnością dydaktyczną i to nie tylko w dawnym zakresie prawa kościelnego. Profesor Silnicki wykładał ponadto: na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego — wstęp do nauk prawnych (1945-1948), na tzw. Wstępnym Roku Studiów Uniwersytetu Poznańskiego — historię (1945-1948), w Akademii Handlowej w Poznaniu, na kursie pedagogicznym — zagadnienia kultury (1946-1948), w Szkole Inżynierskiej w Poznaniu — nauki prawno-społeczne (1946-1948). Na nowo podjął też ulubioną działalność popularnonaukową, nadal w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i nadto na zlecenie spółdzielni „Czytelnik” prowadził całe cykle objazdowe w województwach poznańskim i pomorskim, a także na Ziemiach Odzyskanych.

Działalność badawcza i wydawnicza, w pierwszym okresie powojennym mniej widoczna, nasila się znowu po przejściu w roku 1948 na naukową raczej katedrę Uniwersytetu Jagiellońskiego¹⁹. Tutaj wykłada Silnicki obowiązkowo tylko wyznaniowe prawo państwowe (ten przedmiot także, dojeżdżając z Krakowa, nadal w Poznaniu, jeszcze w roku akad. 1950/51), a historię prawa kościelnego jako przedmiot nadobowiązkowy. W czasie od 1 IX 1952 r. do 31 I 1957 r. był na Uniwersytecie Jagiellońskim zwolniony od zajęć dydaktycznych i organizacyjnych w ogóle²⁰.

Owocem nasilonej pracy badawczej tego okresu są kolejno trzy monografie wybitnych hierarchów polskiego średniowiecza, a mianowicie: krakowskiego i wrocławskiego biskupa Nankera (ur. ok. 1270, zm. 1341)²¹, arcybiskupa gnieźnieńskiego i pierwszego prymasa Polski Mikołaja Trąby (ur. około 1358, zm. 1422)²², arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba Świnki (data ur. nieznana, na stolicy arcybiskupiej 1283 - 1314)²³. Wszystkie te trzy monografie spajają pewne cechy wspólne, a mianowicie szerokie przedstawienie badanej postaci na tle epoki, a dalej wybór osób: wszyscy trzej dostojnicy kościoła to żarliwi obrońcy polskiej racji stanu przeciw postępującemu naporowi germańskiemu. Pisał je Autor, sam głęboko zaangażowany

¹⁸ Zob. materiały archiwalne do dziejów Uniwersytetu Poznańskiego w czasie okupacji w Bibliotece Głównej UAM w Poznaniu, Dział rękopisów, sygn. Akc. 2073.

¹⁹ Przejście nastąpiło z równoczesnym awansem na profesora zwyczajnego (po dwudziestu latach profesury nadzwyczajnej). Jako profesor zwyczajny Tadeusz Silnicki otrzymał w roku 1953 (na mocy art. 71 ust. 1 ustawy z 15 XII 1951) stopień naukowy doktora nauk prawnych.

²⁰ W latach 1954 - 1958 prof. Silnicki wykładał, dojeżdżając z Krakowa, w Arcybiskupim Seminarium Duchownym we Wrocławiu — prawo kanoniczne i historię Kościoła.

²¹ T. Silnicki, *Biskup Nanker*, Warszawa 1953, ss. 133.

²² T. Silnicki, *Arcybiskup Mikołaj Trąba*, Warszawa 1954, ss. 204.

²³ T. Silnicki i K. Gołąb, *Arcybiskup Jakub Świnka i jego epoka*, Warszawa 1956, ss. 311.

emocjonalnie jako patriota, będący gorliwym współpracownikiem Instytutu Zachodniego w Poznaniu i działający pod przyjazną sugestią dyrektora tegoż Instytutu, prof. Zygmunta Wojciechowskiego²⁴.

Pod koniec 1956 r. Uniwersytet Poznański podjął starania o powrót prof. Tadeusza Silnickiego do Poznania. Starania te zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, powrót nastąpił z dniem 1 X 1957 r. Jako profesor zwyczajny przy zespołowej Katedrze Powszechnej Historii Państwa i Prawa UAM Silnicki prowadził teraz już tylko zajęcia dydaktyczne typu seminaryjnego, przeznaczone dla zaawansowanych w pracy własnej uczestników i poświęcone głównie wprowadzeniu w arkana heurystyki prawa kanonicznego, wiedzy cennej dla każdego historyka prawa. Badania własne Profesora obracały się w dalszym ciągu w kręgu historii organizacji kościelnej w Polsce i historii partykularnego prawa kościelnego w Polsce średnio-wiecznej. Największym sukcesem wydawniczym tego okresu jest publikacja obszernego zbioru jedenastu poprzednich studiów własnych, częściowo zresztą uzupełnionych i przededagowanych²⁵.

Okres ostatni, po przejściu w stan spoczynku (od 1 X 1960 r.), wypełnia Profesorowi już tylko samotnicza praca naukowa, w Poznaniu, w Krakowie i ostatecznie w Warszawie (w pobliżu Wydawnictwa „PAX”). Niezmordowana twórczość trwa aż do końca i przynosi ciągle nowe owoce. Do najznacześniejszych należy dzieło wiernego uczniowskiego pietyzmu wobec mistrza: wydanie zbioru prac Władysława Abrahama, poprzedzonego odnowioną wersją przepięknej monografii biograficznej i zamkniętego posłowiem²⁶. Dalej wspomnieć trzeba wysoce instruktywną (wyróżnioną przez „PAX”) publikację z okazji soboru powszechnego²⁷ i wreszcie milewną pracę o początkach organizacji kościelnej w Polsce²⁸.

Na ten ostatni okres przypada też jedyny sukces Tadeusza Silnickiego w kształceniu kadr naukowych wyższego stopnia, a mianowicie doktorat Kazimierza Gołąba, ucznia z okresu krakowskiego, promowanego jednak w Poznaniu w r. 1963²⁹. Wdzięczny doktor uczcił z kolei godnymi publikacjami 50 rocznicę pracy naukowej i 75 rocznicę urodzin Profesora³⁰.

Również już jako emeryta spotkało Silnickiego jedyne znaczniejsze wyróżnienie naukowe, a mianowicie nagroda naukowa im. Włodzimierza Pietrzaka w r. 1962³¹.

*

W działalności życiowej Tadeusza Silnickiego wybija się jednak na pierwszy plan sylwetka nauczyciela i popularyzatora wiedzy. Był nauczycielem z głębokiego zaangażowania i prawdziwej potrzeby wewnętrznej: umiał i lubił uczyć innych, dla

²⁴ Prof. Z. Wojciechowski był też inspiratorem wspomnianej poprzednio pracy o dziejach Kościoła na Śląsku (zob. wyżej, przyp. 15).

²⁵ T. Silnicki, *Z dziejów Kościoła w Polsce. Studia i szkice historyczne*. Warszawa 1960, ss. 498.

²⁶ Wł. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy XII w.*, Poznań 1962, ss. 360. Monografia T. Silnickiego o Wł. Abrahamie (w pierwszej wersji z r. 1950; przedruk w obecnym zbiorze, s. 7 - 87) jest rzadko spotykanym przejawem pietyzmu dla pamięci mistrza.

²⁷ T. Silnicki, *Sobory powszechne a Polska*, Warszawa 1962, ss. 164.

²⁸ T. Silnicki, *Początki organizacji Kościoła w Polsce za Mieszka I i Bolesława Chrobrego, Początki Państwa Polskiego. Księga Tysiąclecia*, Poznań 1962, tom 1, s. 319-361 (in 4°).

²⁹ Rozprawa pt. *Działalność synodalno-prawotwórcza arcybiskupa Jakuba Świnki*. Jest to jedyny doktorat z zakresu prawa kościelnego w 50-letniej historii Wydziału Prawa UAM.

³⁰ K. Gołąb, *De professore doctore Thaddaeo Silnicki semisaecularia doctissimis studiis data sollemniter celebrante*, Revista Espanola de Derecho Canonico, Madryt 1963, vol. 18 num. 53, s. 626 - 631; Tenże, *Tadeusz Silnicki. W 75-lecie urodzin i 50-lecie pracy naukowej*, Prawo Kanoniczne, Warszawa 1966, nr 3-4, s. 339 - 362.

³¹ Zob. np. A. Glińska, *Nagroda naukowa. Prof. dr Tadeusz Silnicki*, Kierunki, Warszawa 1962, nr 47, s. 6 - 7 inna wersja tej samej autorki w Słowie Powszechnym nr 272 z 14 XI 1962.

tej funkcji społecznej gotów był chyba zawsze ograniczyć zakres własnej pracy badawczej. Przez krąg jego oddziaływania dydaktycznego na poziomie akademickim przesunęło się co najmniej dziesięć tysięcy osób. Trudno nawet pokusić się o przybliżony chociażby szacunek dalszych tysięcy uczniów ze szkół średnich i z tajnego nauczania, a wreszcie słuchaczy z wykładów powszechnych.

Zmarły nie przejawiał uzdolnień organizacyjnych, a w każdym razie od prac tego typu trzymał się z daleka³². W życiu akademickim sprawował jedynie skromne funkcje, takie jak kierownika katedry, przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej II egzaminu prawniczego (1945 - 1948), delegata Rady Wydziału Prawno-Ekonomicznego do Senatu uniwersytetu Poznańskiego (1929 - 1932) czy do Zarządu Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich (1946-1947). Nie uchylał się jednak od kontaktu z organizacją młodzieżową³³ i od pracy w komitetach redakcyjnych czasopism, takich jak „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” (1929 -1939) czy „Życie i Myśl” (po wojnie). W pracach towarzystw naukowych nie wychodził poza zwykłą przynależność w charakterze członka czy współpracownika (Towarzystwo Naukowe we Lwowie, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Komisja Historyczna i Prawnicza b. Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, Instytut Zachodni w Poznaniu, Société d'Histoire du Droit w Paryżu).

Cały czas wolny od nauczania Silnicki poświęcał lekturze i pracy badawczej. Kochał ją szczerze i głęboko, powtarzając za Oswaldem Balzerem, że „praca naukowa jest najwyższym szczęściem osiągalnym na ziemi”³⁴. I na tym polu osiągnął niemałe sukcesy. Jego prace są w swojej tematycznej osnowie ukierunkowane dość jednolicie: dotyczą przeważnie historii Kościoła i prawa kościelnego w Polsce. Wszystkie podkreślają znaczenie organizacji kościelnej w jej harmonijnym współdziałaniu z organizacją państwową, z polską racją stanu. Pisane raczej metodą tradycyjną, cechują się przykładową rzetelnością warsztatu naukowego. Wyróżniają się ponadto ponad zwyczajny poziom jedną właściwością, dzisiaj, niestety, dość rzadko spotykaną. Tadeusz Silnicki, esteta i miłośnik sztuki, odznaczał się nadzwyczajną dbałością o zewnętrzną formę każdej swojej wypowiedzi, miał przy tym prawdziwy talent literacki. Jego prace stanowią wzorce pięknej prozy naukowej.

W pięćdziesięcioletniej historii Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Tadeusz Silnicki jest postacią unikalną, zasłużoną, godną szacunku i pamięci.

Kazimierz Kolańczyk

³² Sam prof. Silnicki opowiadał niejednokrotnie z humorem i autoironią, z jakim to pożytkiem dla Wydziału koledzy zrezygnowali ostatecznie z pierwotnej koncepcji powołania go na stanowisko Dziekana Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP na rok 1931/32 (po Stefanie Zaleskim).

³³ *Kronika UP 1945 - 1955*, s. 864: kurator Akademickiego Koła Ostrowian w latach 1946 - 1948.

* Np. w przemówieniu z r. 1962 przy wręczaniu mu nagrody naukowej im. Wł. Pietrzaka (zota. wyżej, przyp. 31).